

“Khyona. We władzy srebrnego sokoła” - opowieść pełna intryg, magii i tajemnic.

To jedna z tych książek, które wciągają już od pierwszych wersów i zabierają czytelników w inny, zupełnie nowy świat. Katja Brandis, a właściwie Sylvia Englert, w swojej książce przenosi nas do magicznej krainy pełnej lodowych smoków, elfów i trolli, w której wytryski gejzerów i erupcje wulkanów stanowią codzienność.

Akcja rozpoczyna się od typowego wyjazdu na wakacje – główna bohaterka, Kari, wraz ze swoją rodziną przyjeżdża na Islandię, aby wypocząć i cieszyć się urokami wulkanicznej wyspy. Niespodziewanie jednak przyjemny wyjazd zamienia się dla Kari w niebezpieczną przygodę życia. Po spotkaniu ze srebrnym sokół dziewczyna trafia do magicznego świata Isslar, jak się okazuje nie przez przypadek. Jest złudnie podobna do młodego zabójcy, który miał popełnić zbrodnię w imię księżniczki, co przysporzy jej wielu kłopotów. Będzie musiała zmierzyć się z obcym światem, niepodobnym do tego, który znała i czyhającymi w nim zagrożeniami. Co wydarzy się dalej? Czy Kari podejmie się zadania? Czy uda jej się przetrwać w całkiem obcym świecie? Przekonajcie się sami!

Nieco o bohaterach i kompozycji:

Bohaterowie “Khyony” są naprawdę świetnie przedstawieni, tworzą spójną całość i idealnie wpisują się w przedstawione wydarzenia, zachowując przy tym swoją indywidualność i wyjątkowość. Każdy z nich ma swoje charakterystyczne cechy, zarówno pozytywne, jak i negatywne, co czyni ich bardziej ludzkimi i łatwymi do zrozumienia. Wydarzenia są wciągające i dynamiczne, przedstawiają fantastyczny świat Isslar malowniczo, bardzo obrazowo, a jednocześnie bez zbędnych szczegółów, które mogłyby niepotrzebnie opóźniać akcję. Wypowiedzi narratora uzupełniane są bogatymi dialogami i wstawkami przedstawiającymi myśli bohaterów, co pozwala czytelnikowi lepiej rozumieć, co się aktualnie dzieje i nadążać za biegiem wydarzeń. Fabuła podzielona na rozdziały jest spójna i logiczna, wciąż pozostawia odrobinę nieznanego i krok po kroku, rozdział po rozdziale rozwija się, odkrywając przed czytelnikami swoje nowe oblicza i tajemnice. Nie wszystko jest wyjaśniane od razu, co może wprowadzić niektórych w zakłopotanie, ale daje też niezwykle uczucie oczekiwania na rozwiązanie nurtujących nas pytań i zagadek. Świetnie dobrane tytuły poszczególnych rozdziałów nakierowują na to, co w najbliższej części książki się wydarzy; są według mnie na tyle dobrze dobrane do treści, że raczej pokazują, gdzie szukać odpowiedzi i na co zwrócić uwagę.

Podsumowując:

Historia Kari przedstawiona w książce “Khyona. We władzy srebrnego sokoła” jest naprawdę intrygująca, wciąż zachęca do zadawania pytań i czytania kolejnych rozdziałów. Ja sama towarzyszyłam Kari w jej podróży i śledziłam te wydarzenia w skupieniu i ogromnych emocjach. Na szczęście autorka wydała też drugą część opowieści o magicznej krainie, którą gorąco polecam wszystkim fanom fantastyki oraz tym, którzy dopiero się do niej przekonują!

Weronika Lasek

Klasa IIa LO

III Liceum Ogólnokształcące

w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących „MERITUM” im. Piotra Kołodzieja

w Siemianowicach Śląskich